

Prośbami przedłożenia niedużo

Wznowę dnia 20 października 1951 r. sędziów sąd. śledczych w sądzie  
S. O. w Warszawie Ministerstwo Sprawiedliwości przedłożył mi, zgodnie z  
sądami w trybie art. 114 k.k.

2. Wanda Maria Kulczyk - sędziwa ze sprawy - przesłata w następujący:

Gdy przyjeżdżałam do Ravensbrück otrzymałam # 7821, jedyną  
w chorze było wtedy klasa około 4000 więźnierek, dużo bowiem było  
wysłano do fabryk. Wiadomo mi, na podstawie relacji z kuchni  
chorowej - że w nowym - sierpieniu 1951 r. w chorze przeważało około  
32.000 kobiet.

28 lipca 1942 roku zabrano mnie do szpitala chorze (był tam zdrowy)  
gdzie otrzymałam 2 raski: jedną dosięgłą, drugą - dośrodkową.  
Ogłosiło mi przed tym raskami noży. Te raski zrobiło no mi  
jedną cesnię - całą jedną 9 cm. Leciłam po tych raskach  
do szpitala 16 w szpitalu, po czym zabrano mi wrócić i powrotem  
na blok. Oba te raski były zrobione z przy pomocy  
bezbolowego. Jedną raskę był normalny, to znaczy 1 cm<sup>3</sup> lub 2 cm<sup>3</sup>.  
Ten był zrobiony dosięgłą. Drugi zaś raska - był drugi: wyprzedzało  
mi jakiś przyrządek - dziurki około 8 cm. Raski te nie były  
specjalnie bolesne. Kiedy wiesz, po 10 minutach po raskach przesłano  
jakiś charakterystyczny ośrodek, że przedno i ty u mnie temperatura (zaczynała,  
że sobie jej był doznawać mi po pracy nocnej). Zabrano mnie  
około godziny 13 na wózek i powieźli mnie w niemieckiej sali  
operacyjnej. Przed salą operacyjną zobaczyłam lekarza na wózek  
leżącemu niecierpliwemu, przysięgającemu przedtem do sędzi, przystojnego, (wiesz  
o tym, że, gdy mnie wzięli, to on odwrócił głowę i spytał na mnie)  
Gdy mnie dowieźli do drzwi sali operacyjnej, to stamtąd, wbiegł  
lekarz i zaczął opowiadać na nożach, że nie powinna była mieć przy-  
wzięcia lekarza, niedługo raski operacji niecierpliwym (powiedział on to po  
niemiecku; rozumiałam po niemiecku, nie tam niemieckiego w nagle).  
Zabrano więc mnie z powrotem na salę. Leciłam tam do godziny 16 -  
niedługo zaczęli mi wrócić na blok. Odprowadziła mnie na blok  
kuchnia, która przechodziła na siebie do kuchni. Gdy wróciłam na  
blok, to o godzinie 18 na oczekiwaniu zwołano ad pracy nocnej.

Przebieg dwa tygodnie i ostabiony, następnego dnia, wzięto miurystan  
płyn do pracy, ale nie przetrwał. 1 tygodnie wzięto miurystan  
do szpitala. Tam znów dawo mi łacie same zastawy, tam  
poprowadzono, po jedyniej roz' ad zastawy zabrano mi na wózek  
i przed salę operacyjną zrobiono mi kilka kłosa zastawy, po obły  
stracitano pstronosci. Od kaliczku szynatam, ze moja operacja  
trwała 10 minut. Odwracano pstronosci na łaciu w sali ogolnej  
szpitala. Przed zastawami 28 lipca - zapano mi w szpitalu, catego,  
przed operacją roz' 1. VIII 1942. - miurystan sobie napi do paczku.  
Zy asystornistam, to zhrudnitam, ze mam prawy nosz w gipnie do  
solenia, crotam hel po stronie rewnostroz; prawego pedudria i crotam,  
w tym miejscu wilgot. Ciotam wyrozy temperatury - paurzei 40° (mieu o tym, bo wiadostam, poimiej wyaz nej temperatury). Następnego  
dnia brano mi z polca osow do analizy, osaz moze. Tam 3 dni  
miotam temperatury osaz 40°. Tam te 3 dni przodnie dawano  
mi zastawy, tam z os mozita mi wchly lewaro - mworping, osaz  
dawano mworping w płynie. Poia tym nie dawano mi żadzch  
lewarow - w żadnej postaci. Do 3 dni zrobiono mi opalunek  
pierwotnie 5 opalunkow - nie wiadostam, czy w czasie opalunkow  
zaczepiano mi stawy pnieieradtem.

Od tej kaliczki, abie pracowal w szpitalu - wiem, ze operacji  
mi robil gebhardt. Pierwy opalunek zrobil mi sam gebhardt,  
porozkate dr. Fischer, utory byl asystentem dr. gebhardta. Kliczka  
rostego opatrunku nie zamierzalam mi jui groy pnieieradtem,  
i wtedy miotam moznosci po raz pierwszy zrobicj roz' moze.  
Razem na nodie byla na podudziu rewnostroznej strony nosz,  
ziggaba od kolana do kostki na greszkuem mniej wiecej 10cm,  
grybowski do 5cm, bardzo zaropiaty, gnycipu ropo bylo zielonawo  
- zolta. Opatrunki ten robila mi miejscowa lekowna Oberheiser.  
Opatrunki polegaly na obmyciu rany wodą podynem, co do  
kliczki szary na podskorze wyzarnieni kaliczki gnycipu  
jako sanitaryjny w szpitalu, i byl woda Burowa. Po oczyszczeniu  
rany lekowna wyzarnila ropę i zbierala ja do miseczki.

Wacław Kubczyk

do rany i odczuwałem bardzo boleśnie. Następnie lekarz przytoczył  
 do rany i odczuwałem bardzo boleśnie, w czasie następnej  
 operacji przeszedłem w tym wypadku pod pewną ranę. Na tem  
 się opatrunku skoczył i odwiercił mi na boku. W szpitalu  
 po operacji przebywałem tylko trzy tygodnie, potem leżałem  
 w domu, gdzie byłem wolniejszy od pracy, i nie mógł równie chodzić  
 na opatrunku. Po pięciu tygodniach od operacji rana na nodze mi  
 się zablizowała i potem w międzyczasie czasie rozgołota się. W dniu  
 15 września 1912. dostałem ponownie wezwania do szpitala  
 gdzie lekarz miejscowy Oberheiser, objechał mi nogę,  
 potem zabijał mi opatrunki ze sterczy wody na nogę,  
 która już była operowana. O tem ni chcieli do sterczy wody  
 przy opatrunku wiem od kolejarzy ubrać na plece  
 dr. Oberheiser przygotowywał tę wodę do opatrunku.  
 opatrunku polegał na tem iż lekarz przytoczył mi do  
 miejsce operacyjne poprzednio na nodze, gdzie lekarz  
 w sterczy wodzie i plece obandażowała. Wilgotny był ten  
 opatrunek przez całą noc. Porosłem już w szpitalu na noc  
 a nocą już o godzinie 11ej dostałem dwie rozkazy jak  
 jak poprzednio szpitalu przy opatrunku pierwszej operacji,  
 następnie zabrano mnie na salę operacyjną, przed którą  
 dano mi rozkaz dożyć, jak szereg z noszami, ponieważ  
 zaraz straciłem przytomność. Wiem od kolejarzy iż ta  
 druga operacja trwała również jak pierwsza 10 minut.  
 obudziłem się w tym samym miejscu co poprzednio  
 zajmowałem i na tej sali. Noga miała obandażowaną,  
 rękę z kolanem, bandaż był zawiązany, natomiast ból  
 bardzo silny w tym samym miejscu gdzie znajdowała się  
 rana po pierwszej operacji. Dławiłem bardzo silnie, goryczką  
 około 40, dawał mi gwałtownie i gwałtownie i bardzo ile się udało  
 Noga powyżej kolana aż do pachwiny, oraz gwałtownie i gwałtownie  
 był bardzo spuchnięty. I tego objawu i widziałem wreszcie

182/164  
 56/56, 2B, 56, 182/164  
 - jak mi lekarz objaśnił, że usunięcie bólu. Na  
 czwartą dzień po operacji robiono mi to nowo na sądy  
 operacyjną, gdzie po restrykcyjnym monitorowaniu i opatrunku.  
 Później te ataki dzień pomiędzy operacją a opatrunkiem miały  
 gorączkę 40° i byłem tak osłabiony że nie mogłem się  
 nawet poruszyć by się umyć i uciekać, przegłaszając mi  
 w tym czasie kolierami. Na rękę położył parony opatrunku  
 nie wiem, ponieważ jak rozucystem, robiono mi go pod  
 monitora. Opatrunki jak mi mówili kolierami świat  
 ostate 5 minut. Po trzech dniach nastąpił drugi opatrunku  
 już bez monitora, w czasie którego wręczył mi twarz przesieradtem.  
 W czasie tego drugiego opatrunku miałam że mi wyjęto  
 nici z rąk które były smutek i myślałam że może rany. Wtedy  
 od czasu operacji nie widziałam swojej rany, dopiero po  
 czwartym opatrunku, w czasie którego już nie rozumiałem  
 mi twarz przesieradtem stwierdzając i były to  
 mojej rany i myślałam że rany. W czasie gdy czwartego  
 opatrunku stwierdzając i rana nie raniła mi rany  
 jest zupełnie zdrowa i przynajmniej iabi zdrowa.  
 Ręce też lekarz zbierała do miseczek. Stwierdzając od  
 kolierami pracujących w szpitalu i rana ta była badana  
 przez kogoś powieszającego przez miejscowych lekarzy t.j.  
 Kozentale, dyktownika i Oberheuser. W okresie  
 dzień po operacji temperatura została się obniżać i  
 zaczęła się trochę lepiej czuć. Później czas podległy  
 operacji nie dawano mi żadnych restrykcji, oprócz  
 morfiny na usunięcie bólu jak kiedyś. Z lekarstw  
 dawano mi t.j. schmerz tabletten tabletki białe  
 o smaku, wielkości podobnej jak 1 grosz. Później czas  
 gdy miałam silną gorączkę od czasu badania bardzo silny  
 ból od kolan do stopy i w stopie kramie wierido. Ból  
 był stopy, przy ruchu. Po miesiącu bólu mi już więcej

Handa Kulesy

Winnicę rozciągam wstawić. Po trzech tygodniach od operacji  
na nosie zamieszkałam w mieście i tam leżałam jeszcze  
półtora tygodnia. Potem rozciągam nogi się chodząc, najpierw chodząc  
na palcach, potem starabam się stawiać stopę na równe. Jako prostakoni  
był opisanych głębiej powstało i nie mogę prawa stopę  
zginąć tak jak lewej. Obecnie chodzę sama i nie utyłam,  
jedyną gdy chodzę na mielim obcasie, muszę podciągnąć  
nóg. Nie mogę również dłużej chodząc, ani spacerować. Przy derżym  
chodzeniu moja prawa noga puchnie na przesileniu czołowym  
podudzia od kolana do kostki i odrywam ból tępy  
w miejscu gdzie jest blizna. Po drugiej operacji przez kilka  
miesięcy byłam wyłączona od pracy i od pełni odrywania  
pełni całej nocy gdy nie miałam gorączki było tam samo  
jak mieli wypocząć inni w chorobie. Opatrując do operacji  
przygotowywały wizytami wewnątrz chore i chore  
na krawędzi derżym, opatrując te nie były sterylizowane.  
Kilku o tem od kolianek pracujących w szpitalu. —  
w szpitalu wizytami pracowała jako dentystka moja  
kolianka Eugenie Biega z Łtawy, której adresem w tej  
chroli nie wiem, ale poszeram się dowiedzieć i pisać o.  
Sędziemu. Kolianka moja pracowała w szpitalu od początku  
1942 r. do mojej 1945 r. t.j. do czasu ewakuacji do domu.  
Od Eugenie Biega słyszałam i w sali operacyjnej szpitala  
wizytami były robione jako sędziemu w celu  
dowiadawanych operacje polegające na wyjmowaniu u osób  
zupatnie zdrowych, topadki, cionki, nogi, kręgosłupa. Czeki  
amputowane w szpitalu zabierali gestapowiec do Berlina  
i Hochelichen. Eugenie Biega i my wprostnie sędziemu  
i zabierano te wizytami do Berlina, ponieważ u nas o tem  
słyszeli od janiego Merhalla i u gestapowca. Natomiast  
o Hochelichen, to sędziemu informuje od naszych  
kolianek wizytami chore pracowały w mieszkaniu tam

... a które rozbierowały i właśnie taki jest  
 widziada Eugenia Biege 15 uosm z rozmiętkiem samochodem  
 tam furjerda. Do Hochentichen chodzi do pracy jest  
 cos od nas Wanda Bakuniewicz, pochodząca z Lublina,  
 o której teraz nie wiem gdzie przebywa. Od Eugenia  
 Biege słyszałam także o dwóch konkretnych wypadkach  
 z cyklu powiad tych o których powiem w przyszłości.  
 Wiosną 1944. została przewieziona do szpitala wziętego  
 wzięcia Niemca norwolska i zdrowe. Mamma jej  
 Biege nie umiała, furjownie jej nie pamiętam, by je  
 wymieriała. Długo jej było schorowaniem i  
 meliata do sedy religijnej "Bibel vers cher" wzięcia  
 atomeinie tej sedy miały na rękawie trójkot lila. Były  
 osadzone w łóżku ze swoje przekonanie religijne. Mamma  
 ta była dostawiona na salę operacyjną, potem z niej nie  
 wyszła. Natomiast z sali tej po pierwszym czasie wyszedł  
 11- uosm noszący ~~konkret~~ <sup>perne</sup>. Dwa sali operacyjnej ufu  
 czasu były zamknięte na klucz. Ktoś z koleżankami przycygnęła  
 w szpitalu wraz z Eugenią Biege zabrały się na salę, po  
 otworzeniu w jakimś sposób drzwi i zobaczyły na sali trumny  
 w której leżała wzięcia wspomnianie Mamma - bez róg.  
 15- uosm wiało do samochodu i odjechał jak szalony  
 do Berlina lub Hochentichen. Drugi wypadek o którym  
 słyszałam był następujący: latem 1944. była przewieziona  
 do szpitala wziętego Roganna, norwolska która nie  
 została oprowadzona ni to Eugenia Biege, i z sali nie wyszła.  
 Natomiast wyszedł z sali operacyjnej 15 uosm z rozmiętkiem  
 i odjechał. Koleżanki wzięcia potajemnie na salę i zobaczyły  
 Roganna montog w trumnie - bez róg. O tych wypadkach  
 wypadkach ścisłej reszcie Eugenia Biege. Zarazem u  
 nie leżałam ani ja ani moje koleżanki po operacji na  
 sali ogólnej, bez u operacjach i wzięcia przycygnęła w szpitalu  
 Wanda Kuleczk

...scierownicy nie były do nas dołączane. Wagony  
 w marcu 1945r. miały miejsce na terenie ośrodku selekcyjnego. odbywało  
 się to w ten sposób iż wryżnię wizerunku wystrzyżono z bloku  
 jak nie apel, był obcym przy tym adiutant ~~ob~~ komendanta  
 obozu, którego nazwisko nie znam, oberintne Bierz, austriaki  
 których nazwisko nie znam, z arbeitseinsatz'u Flaum i  
 austriak t.j. 11-letnia z arbeitseinsatz'u i jeszcze jedna  
 11-letnia, z lasu drugiego 40cm. selekcyjne węgry  
 Turkiem. Kiedy ~~wizytacja~~ ~~była~~ ~~do~~ ~~potowy~~  
 przechodziła przed wyjątkowo wysokimi osobami i wysokim  
 tempie. Te które miały nogi opuchnięte, siwe włosy, lub  
 ciasto skrzute, odchodzita nie bok. grupa tak utworzona była  
 odstawiana na inne bloki i potem do t.zw. junger lagru,  
~~gdzie~~ ~~były~~ ~~to~~ ~~zanim~~ ~~nie~~ ~~zostali~~ ~~przekazani~~ ~~do~~ ~~potowy~~  
 straceni. Selekcje ~~były~~ ~~odbywały~~ ~~się~~ ~~dwie~~ ~~razy~~ ~~tygodniowo~~,  
 potem co tydzień. ~~Jeżeli~~ ~~chodzi~~ ~~o~~ ~~wygląd~~ ~~osób~~ ~~przeprawy~~  
 selekcji to: adiutant komendanta obozu był wysoki,  
 brunet o oliwkowej cerze, dość tegi, masywnie zbudowany  
 o pomurnym spojrzeniu, Bierz był średniego wzrostu blondynem  
 o jasnej cerze korpusta. Flaum był średniego wzrostu  
 o twarzy okrągłej grubej, wyglądem ordynarnego,  
 ciemno-blondyn. Był jeszcze przy selekcjach obcym  
 Austriak, którego nazwisko nie znam, wysoki, ciemny.  
 Przy selekcjach na 500 osób, odstawiali około 200 do  
 junger lagru. Selekcji podlegali również Warkawianom  
 ewakuowane z Warkawy i cione i po porobieniu  
 z sierpnia 1944r. do do letnicy biergułk udiat o peracych.  
 do wiadomości to Mysz ich Scharabergowi ustrzyżono.  
 profesor Gebhard i dr. Fischer obchodzili się z nami  
 tagodnie i traktowali chore po lekarsku. Natomiast  
 dr. Rosenhol i psycholog odwiecali się wielką batalistą

Wielkiemu ocalenię się, co do nowej grupy - mielibyśmy.  
 Z powodu personelu chorowego batalionu i abelu obchodzenia  
 się z innymi oddecał się: S-S-urum Kungler z baranu  
 pracy "betreib", która była wzięta; - przy odesłaniu wprawy  
 bliższej wady byli okrutni i brutalni. Ponadto S-S-urum  
 Kowa która pilnowała porządek na terenie oboru odrusowała  
 się batalionu, i oberintendant Mandel, z ~~4~~ które była  
 wzięta, S-S-urum w oborze, a u siebie Kopa z nowego  
 24 (ostatnio) bloku. W czasie gdy ta ostatnia u nas była  
 blok miał nr. 15. Jedynie oberintendant Langefeld obchodziła  
 się z wziętymi z ludźmi, i przez nią, miałyśmy apeli  
 merolone, - pracowała ona od 1943 do 1944 r. potem  
 została amentowana. Z S-S-urum batalionu wziętymi  
 się opitz, ref wprawy "betreib'is; Reichslo-pilnujący  
 wziętymi przy pracy w "Schneiderajwei"; Pier  
 dorowujący przy pracy przy kółkach, - jako również S-S-urum  
 Schwarz taure zatrudnione przy kółkach, S-S-man  
 Graff dorowujący magazynu. Z nich rarem były  
 operowane następujące osoby: Annela Okoniewska  
 której adres obecnie nie znam, Rozalia Guten rosznelowa 1944 r.  
 na jej imię, Maria Gnaś rosznelowa w 1943 r. na jej imię, Maria  
 Zielonka rosznelowa rarem i Guten, Wanda Wojtasiak rarem.  
 obecnie w Krakowie, studentka uniwersytetu, bliżej adresu  
 której nie znam. Przy drugiej operacji, wra z nich były  
 operowane: Róża Guten, Maria Zielonka, Jadwiga Karłowicza  
 obecnie przebywająca w niemieckiej, Władysława Karłowicza rarem, obecnie  
 w Warszawie, Wanda Karłowicza obecnie w Bydgoszczy, bliżej  
 adresu nie znam. Odcyfrowano.

Wskazanie: mieszka, bieżący "dui" "woda" "niebezpieczny" "co" ... "operacji"  
 "po niemiecku" "rozwinąć" "gdzie" "przy" "bi" "2" "4"  
 dopisać "mi" "i" "myśl" "początek" "marta" "męski"

Sędzia Okręgowy Śledczy *[signature]*

Wanda Kulewicz